

## JACEK CIEŚLAK

Festiwal odbędzie się pod hasłem "Jeszcze Polska nie zginęła póki teatr żyje". Bartosz Szydłowski, dyrektor Boskiej Komedi podkreśla, że hasło to ma przypomnieć, że o sile i pozycji kraju świadczą nie tyle polityczne deklaracje, co przede wszystkim niezależny obieg myśli i idei, ich rozpiętość i różnorodność.

- Możemy tracić w rankingach gospodarczych, ale cały czas utrzymujemy się na topie rankingów teatralnych podkreśla. - Naszym hasłem chciałbym stanąć w obronie ludzi teatru, dać impuls do zjednoczenia się środowiska oraz sprzeciwić się często zideologizowanej lub sprowadzonej do wymiaru ekonomicznego debacie o kulturze w naszym kraju. Boska Komedia jest czasem szczególnym, to głęboki oddech po intensywnym roku artystycznej pracy, miejsce spotkania tych, którzy teatr tworzą i tych którzy go kochają. Na Boskiej Komедии ładujemy akumulatory, bo atmosfera tego festiwalu pokazuje, że to co dzieje się na scenach teatralnych Polski nie pozostawia obojętnym, pomaga rozmawiać i rozumieć nas samych. Tworzymy przestrzeń dialogu, refleksji i zjednoczenia - wykonujemy symboliczny gest odnowienia wiary w teatralną utopię, czyli w lepsze, możliwe światy, gdzie inność drugiego człowieka budzi ciekawość i jest szansą na wzbogacenie nas samych.

### Nowa polska czołówka

Łącznie Boska Komedia pokaże 28 spektakli, z czego dziesięć w konkursie głównym Inferno i osiem w Paradiso - konkursie dla młodych twórców. Odbędą się dwie premiery teatralne i pokazane zostaną dwa spektakle zagraniczne.

Najważniejszą częścią festiwalu będzie Konkurs Polski Inferno, którego zwycięzcę wyłonią zagraniczni jurorzy, szefowie prestiżowych festiwali i kuratorzy.

Jak podkreśla Bartosz Szydłowski, brak takich nazwisk jak Lupa, Jarzyna, Warlikowski i pojawienie się nowych może oznaczać kolejną zmianę w krajowej stawce. W "Komediancie" główną rolę steranego życiem w objęciu artysty grał kiedyś Tadeusz Łomnicki. Teraz sztukę Thomasa Bernharda zobaczymy w reżyserii Agnieszki Olsten z Agnieszką Kwietniewską w roli tytułowej oraz z dyrektorem artystycznym Sebastianem Majewskim jako oberżystą. Przywiezie ją łódzki Teatr im. Jaracza.

"Dybuk" Anny Smolar z Teatru Polskiego w Bydgoszczy wprowadza zmianę do najważniejszego tekstu teatru żydowskiego. Problem odrzucenia przełożony został na język współczesnego wykluczenia dokonującego się wśród młodych w świecie elektronicznych gadżetów oraz w sieci. Teatr im. Aleksandra Węgierki z Białegostoku proponuje "Białą siłę, czarną pamięć" Piotra Ratajczaka, spektakl inspirowany nominowanym do nagrody Nike zbiorem reportaży Marcina Kąckiego. Przedstawienie uniwersalizuje kwestię rasizmu i nacjonalizmu, a mimo to wokół białostockiej premiery rozegrał się osobny spektakl medialno-polityczny. Teatr się w nim obronił.

Muzyczny w Gdyni pokaże na Boskiej Komедии autorski spektakl Agaty Dudy-Gracz

"Kumernis, czyli o tym jak świętej panience broda rosła", który wygrał już Festiwal R@port. Duda-Gracz napisała bodaj najlepszy w swym dorobku scenariusz. Rozpisała go na głosy i muzykę, pokazując ciemne strony męskiej dominacji na wszystkich polach życia kobiet. Gorzka groteska wolna jest od feministycznej

gicznych wojen Irlandii Północnej.

### Woland w Warszawie

Wiktor Rubin i Jola Janiczak punktem wyjścia performansu i happeningu "Každy dostanie to, w co wierzy" ze stołecznego Teatru Powszechnego uczyni-

Master serwuje wyskokowe napitki, ale przede wszystkim gorzką prawdę o tym, kim jesteśmy.

Krzysztof Garbaczewski pokaże bodaj swój najbardziej mroczny spektakl "Robert Robur" z TR Warszawa oparty na prozie Mirosława Nahacza, tragicznie zmarłego młodego reportera i pisarza. Jak zwykle

Dwa przedstawienia pokaże Narodowy Stary Teatr w Krakowie. "Wróg ludu" Jana Klaty na podstawie tekstu Ibsena o plusach i minusach demokracji, o związanych z nią wyborach - ożył również dzięki improwizacji Juliusza Chrzastowskiego. Aktor Starego rozwija motyw zgromadzenia ludowego, podejmując najbardziej

Prix - Michał Borczuch. Jego "Wszystko o mojej matce", inspirowane głośnym filmem Pedro Almodovara, jest niezwykle intymną opowieścią o śmierci matek reżysera i współautora scenariusza aktora Krzysztofa Zarzeckiego. A także pytaniem o tym, jak pamiętać śmierć bliskich, jak o niej opowiadać, jak się z nią konfrontować, by nie ulec inercyjnej sile dramatu.

W skład międzynarodowego jury, które oceni spektakle, wchodzić będą reprezentanci Chile, Japonii, Iranu, Finlandii i Wielkiej Brytanii. Grand Prix wysokości 50 tys. złotych, ufundowane przez prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, wzmocni budżet producenta zwycięskiego spektaklu.

### Dramaty księżniczek

Boska Komedia zawsze zasiłała polskie życie teatralne nowymi premierami, które stawiały się ozdobą również innych festiwali.

W zeszłym roku Grzegorz Wiśniewski pokazał na deskach Teatru im. Słowackiego „Kto się boi Virginii Wolf?” Albeego z kreacjami Doroty Kolak i Mirosława Baki, nagrodzonymi później tegorocznymi Nagrodami im. Żelwerowicza za najlepsze role sezonu. Teraz, już pod szyldem Teatru im Słowackiego, Wiśniewskie wyreżyseruje polską prapremię "Plastików" Mariusa von Mayenburga o kryzysie tożsamości współczesnego mieszczaństwa. Odbędzie się 8 grudnia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Z kolei 9 grudnia w Łaźni Nowej zobaczyć będzie można "Wieloryb The Globe" Mateusza Pakuły w reżyserii Ewy Rysovej z Krzysztofem Globiszem w roli głównej, będący koprodukcją Teatru Starego z Lublina. To spektakl o empatii, wychodzeniu z choroby, ale też o uczniach teatralnego mistrza.

Na Boskiej Komедии gościć będą też dwie produkcje z zagranicy.

"The Institute of Memory" Larsa Jana to multimedialny projekt zrealizowany w setną rocznicę urodzin Tadeusza Kantora. W przewrotny sposób podchodzi do tematu zmitologizowanej, a de facto zafalszowanej przeszłości ojcowskiej osoby, za którą - zamiast wielkiego dramatu - czai się często zwierzęcy, samczy egoizm.

Ze słoweńskiego Mladinsko Theatre w Lublanie przyjedzie spektakl Michała Borczucha "Dramaty księżniczek" oparty na cyklu noblistki „Śmierć i dziewczyna", który wcześniej interpretowała Ewelina Marciniak.

W formie konkursowej zaplanowano cykl dla młodych twórców. Zaprezentowany zostanie w nim m. in. „Drugi spektakl" z Teatru Polskiego w Poznaniu w reżyserii Anny Karasińskiej, która wraz z przedstawieniem „Ewelina płacze" - była objawieniem zeszłorocznej edycji. Godny polecenia jest „Holzwege" Katarzyny Kalwat z TR Warszawy. To wstrząsająca opowieść Marty Sokołowskiej o tragicznie zmarłym kompozytorze Tomasz Sikorskim, o którym opowiada ze sceny jego przyjaciel kompozytor Zygmunt Krauze wraz z aktorami TR Warszawa Sandrą Korzeniak, Janem Dravnelem i Tomaszem Tyndykiem.

Nagrodą w konkursie będzie realizacja spektaklu o wartości 100 000 zł oraz jego prezentacja podczas zeszłorocznej edycji Festiwalu. ©

WWW Więcej informacji na stronie:

www.boskakomedia.pl

# Kto teraz okaże się najlepszy w teatrze



♦ „Kumernis” Agaty Dudy-Gracz z Teatru Muzycznego w Gdyni to jeden z najlepszych spektakli sezonu

**TEATR | Prapremię z udziałem Krzysztofa Globisza, spektakle Smolar, Borczucha, Garbaczewskiego, Rychcika, Rubina przyniesie IX Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia w dniach 8 – 17 grudnia.**

deklaratywności i przygniata okrucieństwem obserwacji.

Do Krakowa powróci Radosław Rychcik. Po wcześniejszych prezentacjach „Dziadów” i „Balladyny” zaprezentuje "Wesele" zrealizowane w Teatrze Śląskim w Katowicach. I tym razem posłużył się do reinterpretacji polskiej klasyki kluczem zaczerpniętym z repertuaru kultury globalnej. Wchodzimy w świat polsko-polskich nieporozumień z perspektywy ideolo-



♦ „Dybuk” Anny Smolar przenosi żydowską klasykę w świat elektronicznych gadżetów

li "Mistrza i Małgorzatę" Michaiła Bułhakowa. Jednak Moskwę epoki Nowej Ekonomicznej Polityki zastąpiła dzisiejsza Warszawa. Widzowie zasiądą wokół okrągłego stołu, który jest przestrzenią dyskusji i politycznej gry. Aktorzy wciągają do niej widzów i to od ich zaangażowania oraz odpowiedzi na pytania, jak spełnili swoje marzenia o wolności i demokracji zależy w dużej mierze przebieg gry ekipy Wolanda. Diaboliczny

u Garbaczewskiego aktorzy i widzowie przeglądają się w narkotyczno-fantasmagorycznym medialno-internetowym świecie, który odbija marzenia i koszmary współczesności. Kolejne nabadowane wirtualnie i w realu piętra zaskakującej i przetłaczającej rzeczywistości są jak lemowskie Solaris. Fascynujące role zagrali Justyna Wasilewska i Paweł Smagała, łącząc konwencję aktorskiego soundtracku i niemego kina.

gorące tematy polskiej współczesności: wojny polsko-polskiej, Kościoła katolickiego, uchodźców.

"Podopiecznymi" powrócił do Starego Paweł Miśkiewicz. Na podstawie sztuki Elfriede Jelinek, rozwinął motyw antycznych „Błagalnic”, a także kwestię migracji z północnej Afryki i Bliskiego Wschodu, która zalała w ostatnim czasie Europę.

Organizatora, czyli Łaźnię Nową, będzie reprezentował laureat zeszłorocznej Grand